

Wielka zagadka duchów toaletowych z Japonii

28 marca 2020

Kultura Japonii, jest znana z tego, że tamtejsze demony i potwory zwane youkai mogą żyć zarówno w świętych świątyniach jak i najbardziej przyziemnych miejscach. Nie powinno więc nikogo dziwić to, że złośliwe istoty żyją nawet w japońskich toaletach. Dzisiaj opowiemy na temat tego fenomenu kultury Kraju Kwitnącej Wiśni.

Jedną z najbardziej znanych i przerażających opowieści o duchach toalety w Japonii jest historia Aka Manto, czyli Czerwonego Płaszcz. To stworzenie wygląda jak mężczyzna w czerwonej trzepoczącej pelerynie, ale zamiast twarzy ma straszną maskę.

Regularnie pojawia się w toaletach publicznych, w tym szkolnych (najczęściej w damskiej). Kiedy pojawia się w powietrzu przed tobą, nie atakuje od razu, ale wypowiada pytanie, „Czy chcesz czerwony papier czy niebieski?”. Jest to tylko iluzja wyboru, ponieważ Czerwony Płaszcz zabije cię bez względu na to, co wybierzesz.

Jeśli powiesz, że wybierasz czerwony, zabije cię i zetrze skórę z twoich pleców tak abyś cały był pokryty krwią. Jeśli natomiast wybierzesz niebieski, udusi cię swoim płaszczem lub wyciągnie z ciebie całą krew, aż zsiniejesz i dosłownie zmienisz kolor na niebieski. Podanie jakiegokolwiek innego koloru tak czy inaczej zakończy się twoją śmiercią. Istnieje jeden sposób aby pozostać przy życiu i bez szwanku po spotkaniu z Czerwonym Płaszczem, wystarczy go zignorować i zachowywać się tak, jakby się go wcale nie widziało.

Legendy o Aka Manto istnieją od co najmniej 1930 roku i są znane w prawie wszystkich regionach Japonii z niewielkimi różnicami. Tak więc w jednym przypadku Aka Manto nosi czerwone

kimono bez rękawów lub też w drugim pyta cię nie o papier, ale jakiego koloru płaszcz chcesz dostać.

Kolejny japoński duch z toalety nie jest tak przerażający z wyglądu jak Aka Manto, ale nie oznacza to, że jest on niegroźny. Jest to tak zwana „Hanako z toalety”. Ta konkretna postać, doczekała się nawet horroru na swój temat wypuszczonego w 2013 roku. Hanako pojawia się jako młoda dziewczyna ubrana w sukienkę o przestarzałym stylu. Podobnie jak Aka Manto, Hanako może pojawiać się samoistnie, ale można ją również przyzwać celowo. W tej kwestii przypomina ona amerykańską Krwawą Mary.

Aby wezwać Hanako, należy wejść do szkoły, udać się na trzecie piętro, pójść do toalety dziewcząt i przejść do trzeciej budki. Następnie musisz zapukać 3 razy do drzwi kabiny i zapytać: „Jesteś tam Hanako-san?” Jeśli duch tam jest, w zamian otrzymasz odpowiedź. Hanako nie jest znana z wyrządzania krzywdy ludziom. Po prostu straszy wszystkich swoim wyglądem. W skrajnych przypadkach może chwytać ludzi upiornymi rękami jednak spotkania z nią nie kończą się śmiercią.

Legenda o Hanako sięga czasów, gdy w czasie II wojny światowej dziewczyna o takim samym imieniu zmarła po ataku bombowym wymierzonym w jej miasto. Uczennica ukryła się w toalecie w swojej szkole i została zasypana odłamkami i gruzem, gdy bomba uderzyła w toaletę. Zgodnie z opowieścią, jej dusza nie mogła znaleźć spokoju, a teraz wędruje po toaletach w kraju. W Japonii Hanako ma kultowy status i jest bardzo popularną postacią przewijającą się w wielu dziełach popkultury.

Trzecia z postaci o której dzisiaj wspomnimy to duch o imieniu Kashima Reiko. Uważa się, że jest to niespokojny duch młodej dziewczyny, która podczas przekraczania torów została uderzona i przecięta na pół. Od tego czasu Reiko z nieznanых przyczyn zaczęła pojawiać się w toaletach publicznych kobiet, zawsze w postaci górnej połowy ciała. Duch, porusza się wijąc jak wąż

wprowadzając ewentualnych świadków w osłupienie.

Duch będzie czołgał się do kabiny w której się znajdujemy i zapyta: „Co robisz? Czy możesz mi powiedzieć, gdzie są moje nogi?”. W takim przypadku wystarczy spokojnie odpowiedzieć, że jej nogi znajdują się na przejeździe kolejowym Meishin Expressway, po czym duch pozostawi cię w spokoju i odejdzie, szukając nóg. Pod żadnym pozorem nie należy reagować w żaden inny sposób ani milczeć. W przeciwnym wypadku Reiko oderwie nogi swojej ofiary lub rozetnie ją na pół.

Nie ma chyba innego kraju na świecie, który może pochwalić się tak bogatą demonologią jak Japonia. Potwory zamieszkują tam zarówno świątynie, góry, lasy i jeziora dlatego też nie powinno nas chyba dziwić, że paranormalne zjawiska dotarły również do japońskich toalet. Jedyna demonologia jaka mogłaby się chyba im równać to ta słowiańska, która nawet w swojej niepełnej formie jest dość bogata. Tak czy inaczej, nawet tak niewielki wycinek japońskiej kultury wydaje się być dość interesujący.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl